

Ukryta historia czterdziestego wersetu — liczba dwadzieścia

Drugie Biada — Część Siódma — Ezechiel

Jeff Pippenger

2026-07-29

Dopuszczalne z biblijnego punktu widzenia jest uznanie, że prorok Ezechiel miał trzydzieści lat w swoich wersetach otwierających.

I stało się w trzydziestym roku, w czwartym miesiącu, piątego dnia tego miesiąca, gdy byłem pośród uprowadzonych nad rzeką Kebar, że otworzyły się niebiosy i ujrzałem widzenia Boże. Piątego dnia tego miesiąca, który był piątym rokiem uprowadzenia króla Jozakina, doszło wyraźnie słowo Pana do Ezechiela, kapłana, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar; i spoczęła tam na nim ręka Pana. Ezechiel 1:1–3.

Niektórzy uważają, że „trzydziesty rok” opiera się na określonym cyklu jubileuszowym, który rozpoczął się za króla Jozjasza i zakończył się wraz z pierwszym wersetem czterdziestego rozdziału.

W dwudziestym piątym roku naszej niewoli, na początku roku, dziesiątego dnia miesiąca, czternastego roku po zdobyciu miasta, tego samego dnia spoczęła na mnie ręka Pana i zaprowadziła mnie tam. Ezechiela 40:1.

Chronolodzy biblijni datują werset pierwszy czterdziestego rozdziału na 28 kwietnia albo 22 października 573 r. p.n.e. Wszyscy prorocy wskazują na dni ostateczne, dlatego jesienna data 22 października 573 r. p.n.e. stanowi datę omega linii, która rozpoczęła się pięćdziesiąt lat wcześniej podczas tego, co nazywa się „Wielką Paschą Jozjasza”, 5 maja 622 r. p.n.e.

Liczba trzydzieści jest symbolem kapłanów, którzy mieli mieć trzydzieści lat, gdy rozpoczynali służbę. Niezależnie od tego, czy wersety od pierwszego do trzeciego w rozdziale pierwszym Księgi Ezechiela wskazują, że Ezechiel miał trzydzieści lat, czy też jedynie symbolicznie przedstawiają go jako kapłana, i tak byłby ukazany jako mający trzydzieści lat. Jeśli zaś trzydzieści lat z wersetu pierwszego oznacza, jak sądzą inni, trzydziesty rok od Wielkiej Paschy Jozjasza w 622 r. przed Chr., prorocze implikacje pozostają nadal takie same.

Jozjasz oznacza „fundament”, a jego Wielka Pascha zapoczątkowała okres jubileuszowy, który zakończył się 22 października, w Dniu Pojednania, 573 r. p.n.e. „Linia jubileuszowa” od Jozjasza do 22 października pozostaje w zgodności z historią lat 1840–1844. Fundamenty roku 1840 były reprezentowane przez króla Jozjasza, a także przez Josiaha Litcha. Dzień 22 października był reprezentowany przez rozbrzmienie rogu trąby jubileuszowej wraz z rogiem Dnia Pojednania.

Policzysz sobie siedem sabatów lat, siedem razy po siedem lat; i okres siedmiu sabatów lat wyniesie dla ciebie czterdzieści dziewięć lat. Wtedy każesz zatrąbić w trąbę jubileuszową dziesiątego dnia siódmego miesiąca; w dniu pojednania każecie zadąć w trąbę po całej waszej

ziemi. Kapłańska 25,8.9

Ezechiel jest osadzony w linii jubileuszowej od króla Jozjasza do 22 października, linii, która przedstawia pierwszego i drugiego anioła z dziesiątego rozdziału Objawienia, od roku 1840 aż do 1844. Ezechiel przedstawia millerytów pierwszego i drugiego anioła oraz sto czterdzieści cztery tysiące trzeciego anioła. Ezechiel przedstawia kapłaństwo stu czterdziestu czterech tysięcy, lecz jego podstawową proroczą cechą jest to, że jest prorokiem.

Prorok, Kapłan i Król

Istnieją trzy postacie biblijne, które rozpoczęły służbę w wieku trzydziestu lat. Obok Ezechiela byli to Dawid i Józef. Ponieważ wszyscy rozpoczęli służbę w wieku trzydziestu lat, wszyscy są kapłanami. Dawid jest symbolem króla, Józef kapłana, a Ezechiel proroka w trojakim królestwie chwały, na które składają się prorok, kapłan i król.

Jakkolwiek moglibyśmy zastosować proroka Ezechiela jako symbol, jest on kapłanem; a gdy zostaje zastosowany w linii jubileuszu od Jozjasza do 22 października, Ezechiel jest kapłanem, który reprezentowałby kapłana w czasie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, jak zostało to ukazane typologicznie przez historię lat 1840–1844 oraz od króla Jozjasza do 22 października 573 r. p.n.e.

Dwadzieścia dwa

Biblia jasno stwierdza, że Ezechiel pełnił swą służbę przez dwadzieścia dwa lata. „Dwadzieścia dwa” jest symbolem stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy są chorągwią Boskości połączonej z człowieczeństwem. W historii przedstawionej od Paschy Jozjasza aż do jubileuszowego świętowania 22 października z czterdziestego rozdziału, Pascha Jozjasza stanowiła typ dzieła Josiaha Litcha w latach 1838 i 1840. Dzieło to polegało na przedstawieniu proroctw czasowych pierwszego i drugiego biada. Obecnie można dostrzec, że proroctwo pierwszego i drugiego biada jest znacznie obszerniejsze, niż rozpoznali to pionierzy.

Ezechiel, jako prorok biblijny, podaje w swoich pismach więcej dokładnych dat niż jakikolwiek inny autor biblijny.

Ezechiel stanowi omegę zasady dnia za rok w proroctwie biblijnym. W Księdze Liczb alfa wzmianka o zasadzie dnia za rok jest przedstawiona przy pierwszym buncie w Kadesz, który spowodował czterdzieści lat wędrówki po pustyni. Ostatni, czyli omega bunt, jest ukazany przez Ezechiela w rozdziale czwartym, gdy Jerozolima zostaje zniszczona.

Alfa

Według liczby dni, przez które badaliście tę ziemię — czterdziestu dni — za każdy dzień jeden rok, będziecie ponosić wasze winy przez czterdzieści lat, i poznać moje odstąpienie od obietnicy. Ja, Pan, powiedziałem: zaiste uczynię to całemu temu złemu zgromadzeniu, które się zgromadziło przeciwko Mnie; na tej pustyni zostaną wyniszczeni i tam pomrą. Księga Liczb 14,34.35.

Omega

Położ się także na lewym boku i złoż na nim nieprawość domu Izraela; przez liczbę dni, przez które będziesz leżał na nim, będziesz nosił ich nieprawość. Gdyż nałożyłem na ciebie lata ich nieprawości według liczby dni — trzysta dziewięćdziesiąt dni; tak będziesz nosił nieprawość domu Izraela. A gdy je dopełnisz, położ się znowu na prawym boku i będziesz nosił nieprawość domu Judy przez czterdzieści dni: wyznaczyłem ci każdy dzień za rok. Dlatego zwrócisz swoje oblicze ku oblężeniu Jeruzalemu, a twoje ramię będzie obnażone, i będziesz prorokował przeciwko niemu. Ezechiel 4:4–7.

Kadesz i zburzenie Jerozolimy przedstawiają bunt alfa i omega, ukazując zasadę dnia za rok. „Zasada dnia za rok” była podstawową regułą millerytów oraz w historii lat 1840–1844, jak zostało to unaocznione w jubileuszowej linii króla Jozjasza aż do 22 października. Ezechiel podaje więcej dat niż jakikolwiek inny prorok. W ramach datowania u Ezechiela zostaje rozpoznana linia Jubileuszu, łącząca świadectwo Ezechiela bezpośrednio z historią pierwszego i drugiego anioła, a następnie z historią trzeciego anioła.

Wraz z „linią jubileuszową” Ezechiel leży na swoim boku przez trzysta dziewięćdziesiąt dni, a potem na drugim boku przez czterdzieści dni. „Czterysta trzydzieści” jest symbolem starego i nowego przymierza, gdyż obietnica przymierza dana Abramowi o czterystu latach niewoli w Egipcie znalazła drugiego świadka w trzydziestu latach u apostoła Pawła. Razem Abram (później Abraham) z „tego starego” i Saul (później Paweł) z „tego nowego” połączyli swoje świadectwa, aby ustanowić czterysta trzydzieści lat symbolem wiecznego przymierza. „Przez trzysta dziewięćdziesiąt dni” „będziesz nosił nieprawość domu Izraela”. „A” „będziesz nosił nieprawość domu Judy czterdzieści dni”. Razem prawy bok i lewy bok są równe Abramowi i Pawłowi.

Przymierze zawsze opierało się na posłuszeństwie albo nieposłuszeństwie — życiu albo śmierci. Zasada rok za dzień w historii millerowskiej była kwestią życia lub śmierci, a historia ta została ogłoszona przez pierwszego anioła jako wieczna ewangelia. „Ewangelia” jest kwestią życia lub śmierci, a będąca próbą kwestia życia lub śmierci w historii millerowskiej została osadzona w kontekście zasady, według której dzień równa się rokowi. Przepowiednią, która nadała moc poselstwu pierwszego anioła, było proroctwo trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni o drugim biada. W obrębie trzystu dziewięćdziesięciu dni, podczas których Ezechiel leżał na swoim lewym boku, znajduje się ilustracja proroctwa czasu trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni o drugim biada. Właściwe rozdzielenie tego proroctwa wymaga proroczego rozeznania, lecz jest to nic innego jak dalsze dzieło Lwa z pokolenia Judy, odpieczętowanego poselstwo wołania o pójnocy.

Utrzymuję, że Ezechiela należy traktować jako symbol stu czterdziestu czterech tysięcy, lecz przede wszystkim jako symbol daru Ducha Proroctwa, czy to przedstawionego jako przejaw proroka dni ostatecznych, czy też jako przejaw ludu przymierza, który rozumie zasadę metodologii „linijka po linijce”.

Utrzymuję, że światło, jakie Ezechiel rzuca na proroctwo o trzystu dziewięćdziesięciu jeden latach i piętnastu dniach, współbrzmi z człowiekiem od szczotki do kurzu wrzucającym klejnoty do

większej szkatuły.

Utrzymuję, że światło płynące z Księgi Ezechiela stanowi istotny element poselstwa zwieńczenia, gdy świątynia zostaje ukończona.

Ezechiel znajduje się przy 22 października w wersecie pierwszym rozdziału czterdziestego, i tam właśnie Ezechielowi zostaje dane widzenie przyszłej świątyni. Ta świątynia jest świątynią stu czterdziestu czterech tysięcy, których liczbę Ezechiel symbolicznie przedstawia. Ta grupa przejdzie dwie próby, zanim dotrze do trzeciej i decydującej próby. Ezechiel jest ukazany jako otrzymujący swoje światło w świątyni, a zatem światło, które wydaje jako symbol, przedstawia światło przychodzące wtedy, gdy lud Boży wchodzi do Miejsca Najświętszego zgodnie z 10. rozdziałem Księgi Daniela.

Światło Objawienia Jezusa Chrystusa, które zostaje odpieczętowane, zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu łaski.

I rzecze do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi, gdyż czas jest bliski. Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość; a kto jest plugawy, niech nadal pozostaje plugawy; a kto jest sprawiedliwy, niech nadal postępuje sprawiedliwie; a kto jest święty, niech nadal się uświęca. Objawienie 22:10, 11.

„Czas jest bliski” tuż przed zakończeniem czasu próby w wersecie jedenastym, a zatem Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje wówczas odpieczętowane, gdyż „czas jest bliski”.

Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swoim sługom to, co musi się wkrótce stać; i posłał je, oznajmiając przez swego anioła swojemu słudze Janowi: który dał świadectwo słowu Bożemu i świadectwu Jezusa Chrystusa, i wszystkiemu, co widział. Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów tego proroctwa oraz zachowują to, co jest w nim napisane: albowiem czas jest bliski. Objawienie 1,1–3.

Okres łaski dla laodycejskiego adwentyzmu dnia siódmego zamyka się wraz z ustawą niedzielną, a adwentyzm jest przedstawiony jako Jerozolima w dziewiątym rozdziale Księgi Ezechiela. Tam ci, którzy wzdychają i zawodzą z powodu obrzydliwości popełnianych w ziemi i w kościele, otrzymują pieczęć. Pieczętowanie dokonuje się w czasie, gdy wschodnie wiatry islamu wzbudzają narody, tuż przed zamknięciem się czasu łaski. W ósmym rozdziale Księgi Ezechiela cztery pokolenia adwentyzmu dochodzą do swego kresu, przy czym czwarte pokolenie jest symbolizowane przez dwudziestu pięciu przywódców oddających pokłon słońcu.

To widzenie zostało dane symbolicznie na jeden dzień przed ustawą niedzielną, czyli tuż przed zakończeniem czasu łaski, przedstawionym przez sześć, sześć, sześć.

I stało się w szóstym roku, w szóstym miesiącu, piątego dnia miesiąca, gdy siedziałem w moim domu, a starsi Judy siedzieli przede mną, że spoczęła tam na mnie ręka Pana Boga. I spojrzałem, a oto postać jakby o wyglądzie ognia: od wyglądu jego bioder w dół — ogień, a od jego bioder wzwyż — jakby blask, jak barwa bursztynu. I wyciągnął coś na kształt ręki, i uchwycił mnie za pukiel włosów mojej głowy; a duch podniósł mnie między ziemię a niebo i przeniósł mnie w widzeniach Bożych do Jerozolimy, do wejścia bramy wewnętrznej,

zwróconej ku północy, gdzie znajdowało się miejsce posągu zazdrości, który pobudza do zazdrości. A oto chwała Boga Izraela była tam, według widzenia, które ujrzałem na równinie. Ezechiela 8:1–4.

Widzenie z szóstego roku, szóstego miesiąca i piątego dnia przyszło tuż przed „666”, symbolem prawa niedzielnego, gdy kończy się czas próby dla laodycejskiego adwentyzmu. To widzenie było „według widzenia”, które Ezechiel „ujrzał na równinie”. Widzenie, które ujrzał na równinie, znajduje się wcześniej, w rozdziale trzecim.

Wstałem więc i wyszedłem na równinę; a oto stała tam chwała Pana, podobna do chwały, którą widziałem nad rzeką Kebar; i upadłem na twarz. Ezechiel 3:23.

Widzenie „równiny”, które było widzeniem szóstego roku, szóstego miesiąca i piątego dnia, było tym widzeniem, które Ezechiel widział wcześniej nad rzeką Kebar.

I stało się w trzydziestym roku, w czwartym miesiącu, piątego dnia miesiąca, gdy byłem pośród wygnańców nad rzeką Kebar, że otworzyły się niebiosa i ujrzałem widzenia Boże. Ezechiel 1:1.

„Widzenia Boże”, które Ezechiel „ujrzał” nad rzeką Kebar, były widzeniem równiny, które było także widzeniem opisanym w rozdziałach ósmym do jedenastego Księgi Ezechiela. Widzenia te zostały przedstawione w kontekście zagładania Ezechiela do świątyni, gdzie dokonuje się widzenie zwierciadła „marah” z rozdziału dziesiątego. Ezechiel przedstawia tych, którzy mają udział w proroczym świetle promieniującym z Miejsca Najświętszego, gdy Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje przyniesione tuż przed zamknięciem czasu łaski.

Kiedy rozpoznajemy jubileuszową linię króla Jozjasza, która rozpoczyna się Paschą, a kończy 22 października, rozpoznajemy symbol wiosennych świąt i jesiennych świąt, jak zostały one przedstawione w dwudziestym trzecim rozdziale Księgi Kapłańskiej. Tam święta wiosenne i jesienne zostały przedstawione po dwadzieścia dwa wersety każde, podobnie jak służba Ezechiela trwała dwadzieścia dwa lata. Umieszczenie Ezechiela w trzydziestym roku linii jubileuszowej pozwala powiązać narodziny Ezechiela z odrodzeniem za dni Jozjasza. Jeśli miał trzydzieści lat w trzydziestym roku cyklu jubileuszowego, wówczas Ezechiel urodziłby się w czasie reformy Jozjasza.

Ezechiel jest symbolem tych, którzy przez wiarę wchodzą do Najświętszego Miejsca. Gdy już tam są, widzą koła wśród kół, przedstawiające złożoną grę ludzkich wzajemnych oddziaływań. Podobnie jak Jan w dziesiątym rozdziale Apokalipsy, Ezechiel reprezentuje millerytów, lecz bardziej bezpośrednio sto czterdzieści cztery tysiące. Jego równoległe prorocтво czasowe trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni ilustruje ostateczny sąd nad adwentyzmem laodycejskim wraz ze zniszczeniem Jerozolimy i obejmuje zagadkę trzydziestu ośmiu i czterdziestu.

Obejmuje ono symbolikę czterystu trzydziestu lat.

Obejmuje on czteroletni okres, przedstawiony przez lata 1333–1337, 1449–1453 oraz 1840–1844.

Rozpocznijmy nasze rozważania nad tym najważniejszym tematem w następnym artykule.

„W widzeniach danych Izajaszowi, Ezechielowi i Janowi widzimy, jak ściśle niebo jest związane z wydarzeniami rozgrywającymi się na ziemi oraz jak wielka jest troska Boga o tych, którzy są Mu wierni”. Testimonies, tom 5, s. 753.

„Sam Chrystus był Panem świątyni. Gdyby ją opuścił, jej chwała by odeszła — ta chwała, niegdyś widzialna w Miejsu Najświętszym nad ubłagalnią, do którego arcykapłan wchodził tylko raz w roku, w wielkim dniu pojednania, z krwią zabitej ofiary (będącą typem krwi Syna Bożego przelanej za grzechy świata), i kropił nią ołtarz. Była to Szekina, widzialny przybytek Jehowy.”

„To właśnie ta chwała została objawiona Izajaszowi, gdy mówi: «W roku śmierci króla Uzasza widziałem także Pana siedzącego na tronie, wysokim i wyniosłym, a kraj Jego szaty wypełniał świątynię» [cytat z Izajasza 6,1–8].” The Seventh-day Adventist Bible Commentary, tom 4, s. 1139.

„Wizja dana Izajaszowi przedstawia stan ludu Bożego w dniach ostatecznych. Mają oni przywilej oglądać przez wiarę dzieło, które postępuje w niebiańskiej świątyni. «I otworzyła się świątynia Boża w niebie, i ukazała się w świątyni Jego arka Jego przymierza». Gdy przez wiarę spoglądają do Miejsca Najświętszego i widzą dzieło Chrystusa w niebiańskiej świątyni, uświadamiają sobie, że są ludem o nieczystych wargach — ludem, którego wargi często wypowiadały próżność i którego talenty nie zostały poświęcone ani użyte ku chwale Boga. Nic dziwnego, że mogą popaść w rozpacz, gdy zestawiają własną słabość i niegodność z czystością i wdziękiem chwalebego charakteru Chrystusa. Lecz jeśli oni, podobnie jak Izajasz, przyjmą wrażenie, jakie Pan zamierza wyrzucić na sercu, jeśli unią swe dusze przed Bogiem, jest dla nich nadzieja. Tęcza obietnicy jest ponad tronem, a dzieło dokonane dla Izajasza zostanie dokonane w nich. Bóg odpowie na prośby płynące ze skruszonego serca.”

„Celem tego wielkiego i uroczystego dzieła Bożego jest zgromadzenie snopów do niebiańskiego spichlerza; albowiem ziemia ma być napełniona chwałą Pana. Niech więc nikt nie trwoży się, widząc panującą niegodziwość i słysząc mowę wychodzącą z nieczystych warg. Gdy moce ciemności ustawią się do boju przeciwko ludowi Bożemu; gdy szatan zgromadzi swoje siły do ostatniego wielkiego konfliktu, a jego moc będzie się wydawać wielka i niemal przytłaczająca, wyraźny widok chwały Bożej, tronu wysokiego i wyniosłego, sklepionego łukiem obietnicy, przyniesie pociechę, pewność i pokój.” Review and Herald, 22 grudnia 1896 r.

„Nad brzegami rzeki Kebar Ezechieli ujrzał wicher zdający się nadchodzić z północy, „wielki obłok i ogień palący wewnątrz niego, a wokół niego była jasność, a z jego środka jakby blask bursztynu”. Liczne koła, przecinające się wzajemnie, poruszane były przez cztery istoty żywe. Wysoko ponad tym wszystkim „było coś na kształt tronu, z wyglądu podobnego do kamienia szafirowego; a ponad tym, co było na kształt tronu, było coś z wyglądu podobnego do człowieka na nim, wysoko”. „I ukazał się w cherubach kształt ręki ludzkiej pod ich skrzydłami.” Ezechiela 1:4, 26; 10:8. Układ kół był tak złożony, że na pierwszy rzut oka wydawały się być w nieładzie; lecz poruszały się w doskonałej harmonii. Istoty niebiańskie,

podtrzymywane i kierowane ręką znajdującą się pod skrzydłami cherubów, wprawiały te koła w ruch; ponad nimi zaś, na szafirowym tronie, znajdował się Odwieczny, a wokół tronu tęcza — symbol Bożego miłosierdzia.”

„Jak koła o zawiłym układzie pozostawały pod kierownictwem ręki znajdującej się pod skrzydłami cherubów, tak złożony bieg ludzkich wydarzeń podlega Bożej kontroli. Pośród sporów i wrzawy narodów Ten, który zasiada ponad cherubami, wciąż kieruje sprawami ziemi.

„Historia narodów, które kolejno zajmowały wyznaczony im czas i miejsce, nieświadomie świadcząc o prawdzie, której znaczenia same nie rozumiały, przemawia do nas. Każdemu narodowi i każdej jednostce żyjącej dzisiaj Bóg wyznaczył miejsce w swoim wielkim planie. Dzisiaj ludzie i narody są mierzni pionem w rękę Tego, który się nie myli. Wszyscy, przez własny wybór, rozstrzygają o swoim przeznaczeniu, a Bóg wszystkim kieruje, aby urzeczywistnić swoje zamysły.”

„Historia, którą wielkie JA JESTEM wyznaczyło w swoim słowie, łącząc ogniwo za ogniwo w proroczym łańcuchu od wieczności minionej do wieczności przyszłej, mówi nam, gdzie znajdujemy się dziś w pochodzie wieków i czego można oczekiwać w czasie, który ma nadejść. Wszystko, co proroctwo zapowiedziało jako mające się wypełnić aż do chwili obecnej, zostało odnotowane na kartach historii, i możemy być pewni, że wszystko, co ma jeszcze nadejść, wypełni się we właściwym porządku.” Education, 178.